

UCHWAŁA NR 120/2024
RADY NAUKOWEJ INSTYTUTU MATEMATYKI
UNIwersytetu SZCZECIŃSKIEGO

z dnia 26 września 2024 r.

**w sprawie zaopiniowania raportu końcowego z realizacji przez dyrektora Instytutu
strategii rozwoju Instytutu Matematyki w kadencji 2021-2024**

Na podstawie § 79 ust. 2 w zw. z § 75 ust. 2 pkt 24 Statutu Uniwersytetu Szczecińskiego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 58/2019 Senatu Uniwersytetu Szczecińskiego z dnia 30 maja 2019 r. w sprawie przyjęcia Statutu Uniwersytetu Szczecińskiego uchwała się, co następuje:

§1

Rada Naukowa Instytutu Matematyki Uniwersytetu Szczecińskiego pozytywnie opiniuje raport końcowy z realizacji strategii rozwoju Instytutu Matematyki w kadencji 2021-2024, złożony przez dyrektora Instytutu.

§2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCY
Rady Naukowej
Instytutu Matematyki
Uniwersytetu Szczecińskiego
[Podpis]
dr hab. Franciszek Prus-Wisniowski, prof. US

prof. dr hab. dr hab. inż. Piotr Krasoń
Instytut Matematyki

21.09.2024

Sprawozdanie Dyrektora Instytutu Matematyki z realizacji strategii w kadencji 2020-2024

Przedstawiona przeze mnie strategia rozwoju Instytutu Matematyki w latach 2020-2024 zawierała trzy główne punkty:

- 1) cele naukowe
- 2) cele dydaktyczne
- 3) koncepcja zarządzania

Głównym celem naukowym było uzyskanie kategorii naukowej co najmniej B+ co pozwoliłoby nie tylko na utrzymanie praw doktoryzowania w dyscyplinie matematyka, ale również uzyskanie praw habilitacyjnych. Cel ten został osiągnięty. Drugim ważnym celem było utrzymanie wysokiego potencjału naukowego Instytutu i dążenie do dalszego jego zwiększenia. Odejście czterech pracowników naukowych z Instytutu (prof. G. Sklyara, dr K. Sklyar, dr J. Woźniaka i dr P. Polaka) nie przełożyło się negatywnie na jakość kadry i prowadzonych badań. Odejście prof. Sklyara zostało zrekompensowane bowiem zatrudnieniem prof. Olega Bogopolskiego wybitnego specjalisty w dziedzinie geometrycznej teorii grup. Działalność naukowa pozostałych wymienionych osób miała tylko niewielki wpływ na wyniki badawcze Instytutu. Warto jednak zauważyć, że w miejsce tych osób zatrudnione zostały osoby rokujące uzyskanie w niedługim czasie habilitacji dr V. Marchenko, dr A. Kowalski). O jakości badań prowadzonych w Instytucie niech świadczy fakt, że w ostatnich rankingach Perspektyw Instytut zajmuje regularnie miejsce 6 (raz nawet 5) w grupie Instytutów matematyki działających na polskich uniwersytetach.

Najważniejszym celem dydaktycznym było uzyskanie akredytacji kierunku matematyka przez PKA. Akredytacja ta została osiągnięta bezwarunkowo na najdłuższy możliwy okres 5 lat. Pracownicy Instytutu nie tylko zapewniają wysoką jakość dydaktyki, ale działają również na rzecz promocji Instytutu m.in. Olimpiada Matematyczna, wykłady dla młodzieży szkół średnich w tym dla młodzieży duńskiej czy konkurs "Matematyka w obiektywie".

W zakresie koncepcji zarządzania przez cały okres współpracowałem z władzami rektorskimi zapewniając odpowiedni przepływ informacji o problemach, zagrożeniach i moich koncepcjach zarządczych. Moje komunikaty były transparentne gdyż uważałem i nadal uważam, że jedynie pełna informacja, nieskrępowana wymiana opinii i dobra wola może prowadzić do rozwoju Instytutu. Niestety w ostatnim czasie moje koncepcje w zakresie zarządzania Instytutem nie spotkały się ze zrozumieniem, a uwagi dotyczące sposobu prowadzenia oceny pracowniczej zostały po prostu zignorowane. Chciałbym wyraźnie podkreślić, że jedyną moją intencją było dbanie o dalszy rozwój naukowy i dydaktyczny Instytutu Matematyki.

Dodatkowo zgodnie z wytycznymi dotyczącymi tego raportu przekazuję następujące informacje i wyjaśnienia:

1) stan osobowy w kadencji 2020-2024:

a) 18 pracowników naukowo-dydaktycznych w tym:

(ai) 4 profesorów tytularnych

(aii) 8 profesorów uniwersyteckich

(aiii) 5 adiunktów naukowo-dydaktycznych

(aiv) 1 asystent ze stopniem doktora

b) 3 pracowników dydaktycznych ze stopniem doktora.

2 osoby w ocenianym dwuletnim okresie nie miały opublikowanej pracy:

(2i) dr W. Bondarewicz ma on jednak preprint wysłany do druku

(2ii) dr hab. Nguyen Hong Thai prof. U.S, który nie opublikował pracy jednak ma on dwie prace w recenzji.

Pracownicy naukowo-dydaktyczni reprezentują dyscyplinę matematyka, która ma kategorię B+. Jedynym wyjątkiem jest dr hab. M. Makiewicz, która reprezentuje dyscyplinę dydaktyka. Pracownicy Instytutu publikują w prestiżowych czasopismach o zasięgu międzynarodowym. Pełny wykaz opublikowanych w ostatnich latach prac naukowych znajduje się na stronie Instytutu Matematyki w zakładce "Badania Naukowe". Należy zauważyć, że środowisko polskich matematyków zadbało o to, żeby na liście czasopism punktowanych nie było czasopism, w których za odpowiednią opłatą można opublikować artykuł. Wszystkie czasopisma punktowane są rzetelnie recenzowane a przez to czas recenzji jest około roku (a czasami dłuższy). Nie spotkałem się również, w dyscyplinie matematyka, żeby ktoś uczestniczył w tzw. "spółdzielni" polegającej na wzajemnym

dopisywaniu się do prac. Pracownicy Instytutu Matematyki reprezentują wysokie standardy etyczne w tym zakresie.

W ostatnim okresie w związku z kryzysem w NCN oraz NCBiR nowych grantów nie było - kontynuowany był grant prof. Kuhlmanna. Mam nadzieję że wkrótce ta liczba wzrośnie. Planowane jest wystąpienie o duży grant przez prof. Bogopolskiego. W kategorii opus planowane jest wystąpienie o grant przez prof. P. Krasonia i dr D. Kędzierskiego.

2) Silne i słabe strony Instytutu.

Instytut Matematyki zaznaczył się na mapie polskiej matematyki jako jednostka o dużym potencjale naukowym o czym świadczą ranking Perspektyw, współpraca naukowa z zagranicznymi jednostkami badawczymi czy prowadzone w Instytucie seminaria nieraz o zasięgu międzynarodowym. Sukcesy naukowe Instytutu są zasługą głównie jego pracowników, którzy otrzymywali jedynie minimalne wsparcie ze strony Uczelni. Należy wyraźnie podkreślić również zagrożenia z jakimi musi sobie radzić Instytut. Największym zagrożeniem jest luka pokoleniowa. Zjawisko to występuje na większości polskich uniwersytetów, jednakże w najbliższych latach należy spodziewać się odejść na emeryturę ze strony dużej części kadry profesorskiej Instytutu Matematyki. Dlatego konieczne jest zatrudnianie młodych perspektywicznych ludzi. Konieczna tutaj byłaby ścisła współpraca pionem Prorektorów d/s Nauki i Kształcenia. Pensum czy brak godzin często blokuje możliwość korzystnych zatrudnień. Drugim poważnym zagrożeniem jest brak zrozumienia specyfiki badań naukowych ze strony społeczności akademickiej głównie reprezentujących humaniszkę, ekonomię czy prawo. Przejawem tego typu niezrozumienia było nie tylko zastosowanie tych samych kryteriów w ocenie okresowej dla wszystkich dyscyplin reprezentowanych w Uniwersytecie Szczecińskim, ale również polityka kształcenia doktorantów zwłaszcza program studiów doktoranckich dla kierunku matematyka. Z rozmów z innymi dyrektorami instytutów matematyki zorientowałem się, że system przyjęty do oceny działalności naukowej pracowników był ewenementem w skali Kraju. Z kolei nieodpowiedni program studiów doktoranckich spowodował odejścia doktorantów ze Szczecina a także wybór innego uniwersytetu przez zdolnych absolwentów studiów magisterskich. Na te fakty zwracałem wielokrotnie uwagę - jednak nie przyniosło to większego efektu. Niewątpliwą stratą dla Instytutu było odejście z pracy m.in z tych powodów dr hab. K. Kuhlmann. Niezrozumienie, o którym mowa wynika z obiektywnie innej specyfiki badań w dyscyplinie matematyka. Matematyk kreuje teorie, a wyniki jego badań są niezmiennie nie podlegające bieżącej koniunkturze. Dlatego stworzenie twierdzenia, które pozostanie prawdziwe przez następne tysiąclecia wymaga wielkiego wysiłku intelektualnego i nie można wymagać, żeby produkowane było na zamówienie. Pamiętajmy, że geome-

tria Euklidesa liczy sobie 2000 lat, a Chińskie Twierdzenie o resztach datowane jest na 3 wiek n.e. i ciągle pozostają prawdziwe. Dużo lepszym "sąsiedztwem" intelektualnym dla matematyki są kierunki techniczne, które nie tylko w naturalny sposób wykorzystują matematykę, ale również rozwiązują problem godzin dydaktycznych. Inżynierowie rozumieją z reguły potrzebę współpracy z matematykami i nie traktują ich jako "ciało obce". Zagraniczne uniwersytety posiadają zwykle kierunki techniczne co powoduje powstanie swoistej równowagi pomiędzy dyscyplinami. Na Uniwersytecie w którym nauki ścisłe stanowią mniejszość konieczne jest promowanie znaczenia matematyki i specjalnego podejście do niej również wśród pracowników naukowych innych dyscyplin.

3) Działania podejmowane przez Instytut.

W Instytucie prowadzona była polityka otwartości i dyskusji nad głównymi problemami Instytutu. Mocną stroną Instytutu jest jego renoma w Kraju. Jestem przekonany, że Instytut ma szansę na uzyskanie kategorii A. Do tego potrzebny jest jedna spokoj. Tak jak pisałem w p. 2 tworzenie matematyki nie odbywa się z dnia na dzień a jest żmudnym procesem. Wspierane były przeze mnie wszelkie działania zarówno naukowe jak i dydaktyczne podejmowane przez pracowników. O przeciwdziałaniu zagrożeniom pisałem już w punkcie 2.

4) Stan Instytutu oceniam jako lepszy niż przed objęciem przez mnie funkcji dyrektora. Powstały nowe pola do współpracy naukowej również wewnątrz Instytutu co powinno zaowocować awansami naukowymi młodych pracowników naukowych.

5) Wyniki publikacyjne zagwarantowały dwa lata temu kategorię B+. Myślę, że wyniki publikacyjne w obecnym 4-leciu będą lepsze. Podawanie średnich publikacyjnych nie jest celowe ponieważ cykl wydawniczy trwa 1-2 lat. Wszystkie opublikowane prace są na stronie Instytutu. Wiele prac jest aktualnie wysyłanych a o efektach publikacyjnych będzie można mówić za około rok. Osoby zagrożone N_0 to dr W. Bondarewicz i dr hab. Nguyen Hong Thai. Osoby te zapewniły mnie, że w ciągu roku będą miały opublikowane prace. Myślę, że mój następca powinien zweryfikować te obietnice i podjąć odpowiednie decyzje.

Trzecie kryterium ewaluacyjne jako uznaniowe jest wyjątkowo kontrowersyjne. Mówi ono z grubsza o bezpośrednim zastosowaniu badań naukowych dla społeczeństwa. Zwraca się tylko uwagę na krótkotrwałe korzyści materialne a nie na kulturotwórczą rolę matematyki. Jest to kryterium, które pasuje do nauk technicznych a najmniej do dyscypliny matematyka. Oczywiście przygotowujemy się do tego kryterium. Instytut organizował prestiżową konferencję z kryptografii. Konkurs "Matematyka w obiektywie" miał również pewien oddźwięk społeczny. Myślimy również o stworzeniu kół naukowych dla licealistów.

6) Jako ustępujący dyrektor plany rozwojowe w dalszej perspektywie czasowej pozostawiam mojemu następcy.

DYREKTOR
Instytutu Matematyki
Uniwersytetu Szczecińskiego

prof. dr hab., dr hab. inż. Piotr Krasoń